

Podwodna erupcja może „wywrócić do góry nogami” naszą planetę

23 marca 2019

Największa podwodna erupcja w historii już wkrótce może zmienić naszą planetę nie do poznania – ostrzegają francuscy geolodzy. Badacze ustalili prawdopodobną przyczynę tajemniczych fali sejsmicznych, zarejestrowanych w listopadzie 2018 roku w okolicy Komorów, które rozprzestrzeniły się na całej planecie.



Zgodnie z hipotezą specjalistów, te podziemne wstrząsy były wywołane aktywnością wulkaniczną na dnie oceanu.

Może ona doprowadzić do największej podwodnej erupcji w historii, która w niekontrolowany sposób wpłynie na losy Ziemi i całej ludzkości. Zdaniem naukowców, pod dnem morskim, na głębokości 28 km mieszczą się ogromne ilości magmy, które przeniknęły w skały osadowe.

Jeśli dojdzie do wybuchu, będzie to największa erupcja w historii naszej planety. Wnioski naukowców potwierdzają procesy geologiczne, zachodzące na wyspie Majotta, która

przesuwa się na wschód z szybkością 16 mm miesięcznie.

Ten fenomen jest groźny jeszcze z tego powodu, że tajemnicze wstrząsy nie mają na razie jasnego wytłumaczenia. Nieznane jest na przykład pochodzenie impulsów o wysokich częstotliwościach, towarzyszących aktywności sejsmicznej i pojawianie się martwych ryb w oceanie. Czyżby była to zapowiedź nadciągającego armagedonu? Cóż, przekonamy się już niebawem.

Zdjęcie: [TheDigitalArtist](#) (CC0)

Źródło: pl.SputnikNews.com